

Sygn. akt I C 97/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lipca 2013 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Damian Czajka

Protokolant: Karolina Nesterewicz

po rozpoznaniu w dniu 1 lipca 2013 roku w Kłodzku

na rozprawie

sprawy z powództwa R. G.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę 10.000 zł

I. powództwo oddala;

II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 1.217zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygnatura akt I C 97/13

UZASADNIENIE

Powód R. G. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 10 000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 czerwca 2010 r. wraz z kosztami postępowania oraz o ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej za skutki zdarzenia z 25 października 2009 r. mogące się ujawnić w przyszłości. Uzasadniając żądanie wskazał, że 25 października 2009 r. podczas pobytu gościnnego w domu J. P. położonym w J.(...) upadł na schodach, doznając poważnych obrażeń ciała. W dniu wypadku, po przeprowadzeniu badań w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym w P., zdiagnozowano u powoda złamanie obojczyka lewego, co wymagało założenia opatrunku gipsowego oraz późniejszej rehabilitacji. Do dnia dzisiejszego R. G. odczuwa skutki upadku, dokuczają mu bóle w obrębie barku. Leczenie i rehabilitacja powodowała także konieczność poniesienia dodatkowych kosztów. Z uwagi na niemożność ich udokumentowania, powód wniósł o zasądzenie ogólnej kwoty 10 000 zł, zawierającej w sobie zarówno zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, jak też odszkodowanie z tytułu szkody majątkowej. Powód wskazał, że odpowiedzialność za wyżej opisane skutki wypadku ponosi strona pozwana, która 14 stycznia 2009 r. zawarła umowę ubezpieczenia nieruchomości, w której doszło do zdarzenia, z R. G. (2), w ramach której podjęła się dodatkowo asekuracji majątkowej ubezpieczającej z tytułu odpowiedzialności cywilnej w życiu prywatnym. Ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej obejmowało także osoby bliskie R. G. (2) pod warunkiem, że pozostawały z nią we wspólnym gospodarstwie domowym. W dacie wypadku powoda właścicielką domu była J. P., jednak o fakcie tym zawiadomiony został przed wznowieniem polisy przedstawiciel pozwanego zakładu ubezpieczeń, który zapewnił o objęciu ubezpieczeniem nieruchomości bez względu na osobę ubezpieczającą.

Strona pozwana (...) S.A. w W. wnosząc o oddalenie powództwa w całości zarzuciła, że wedle § 34 pkt 1 obowiązujących strony umowy o.w.u. (...) zakład ubezpieczeń nie odpowiada za szkody wyrządzone przez ubezpieczonego osobom

bliskim, w tym powodowi, który był wnukiem R. G. (2). Pozwana spółka zarzucił także, brak wskazania na okoliczności i dowody potwierdzające wysokość dochodzonego świadczenia, obejmującego zadośćuczynienie i odszkodowanie.

Sąd ustalił:

W dniu 14 stycznia 2009 r. R. G. (2) zawarła za stroną pozwaną umowę ubezpieczenia nieruchomości tj. domu położonego w J.(...), typu (...), na okres od 20 stycznia 2009 r. do 19 stycznia 2010 r. W ramach tej umowy strony zawarły dodatkową klauzulę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w życiu prywatnym obejmującą zakresem teren ubezpieczanej nieruchomości do sumy 10 000 zł. Umowa ta podpisana została w miejscu zamieszkania R. G. (2), w obecności J. P.. Wcześniej, tzn. przez wizytą celem zawarcia umowy, pracownik pozwanego zakładu (...) poinformowany został przez J. P. o fakcie przekazania przez R. G. (2) ubezpieczanej nieruchomości na jej rzecz, darowizną z 17 czerwca 2008 r. Mimo to strony zawarły umowę.

Dowód:

- polisa nr (...) (k.11-13),
- zeznania świadków J. D. (k.53) i J. P. (k.53-54).

Zgodnie z § 2 pkt 73 o.w.u. ubezpieczony to osoba fizyczna na rachunek, której zawarto umowę ubezpieczenia, posiadająca mienie będące przedmiotem ubezpieczenia na podstawie odpowiedniego tytułu prawnego, oraz osoby bliskie, o ile pozostają z ubezpieczonym we wspólnym gospodarstwie domowym. W ramach umowy strona pozwana udzieliła ochrony ubezpieczeniowej ubezpieczonemu, gdy w związku z wykonywaniem czynności w życiu prywatnym lub posiadaniem mieniem, w następstwie czynu niedozwolonego jest on zobowiązany do naprawienia szkody na osobie bądź szkody rzeczowej osobie trzeciej, także w skutek rażącego niedbalstwa (§ 31 ust. 1 i 2 o.wo.u.). (...) S.A. nie odpowiada za szkody wyrządzone osobom bliskim lub pomocy domowej podczas wykonywania przez nie powierzonych czynności w gospodarstwie domowym albo wyrządzonych przez te osoby ubezpieczonemu (§ 34 pkt. 1 o.w.u.).

Dowód:

- o.w.u. (k.14-21).

W dniu 25 października 2009 r. powód odwiedzający swoją ciocię J. P., w domu w J.(...), upadł na schodach prowadzących do piwnicy. Po wizycie na Oddziale Ratunkowym (...)w P., gdzie wykonano zdjęcia rtg rozpoznano złamanie obojczyka lewego oraz obtłuczenie obojczyka i barku lewego. Po założeniu opatrunku gipsowego wypisano powoda do domu z zaleceniem kontroli. Po zdjęciu gipsu R. G. skierowany został na leczenie rehabilitacyjne, które odbył pomiędzy 20 marca a 12 kwietnia 2010 r. w (...) Ośrodku (...)w C.. W późniejszym okresie powód rehabilitował się we własnym zakresie. Do chwili obecnej skarży się na bóle obojczyka, zwłaszcza podczas wysiłku i zmian warunków atmosferycznych.

Dowód:

- karta informacyjna leczenia szpitalnego (k.4),
- informacja o przebytej rehabilitacji (k.5-6),
- zeznania świadka J. P. (k.53-54),
- zeznania powoda (k.59).

Powód odwiedził J. P. celem obejrzenia instalacji kanalizacyjnej na poziomie piwnicy, w której wykonywaniu także uczestniczył. Przejście do piwnicy jest oświetlone, schody nie posiadają barierki ze względu na znajdujące się w dolnej części biegu przewody kanalizacyjne.

Dowód:

- zeznania świadka J. P. (k.53-54),
- zeznania powoda (k.59).

Wezwana przez powoda do zapłaty świadczenia, stron pozwana odmówiła wskazując, że wbrew o.w.u. umowę ubezpieczenia zawarła R. G. (2), czyli osoba nie uprawniona do występowania w charakterze ubezpieczającego, którym powinien być właściciel ubezpieczanej nieruchomości.

Dowód:

- pisma stron (k.7-10).

Sąd zważył:

Opisany wyżej stan faktyczny sporu Sąd ustalił w oparciu o przedstawione przez strony dowody w postaci dokumentów oraz zeznania świadków J. D. i J. P.. W pierwszej kolejności ustalić należało, czy istniała umowa powoływana w uzasadnieniu powództwa łącząca J. P. z pozwanym zakładem ubezpieczeniowym, uzasadniająca asekuracyjną odpowiedzialność pozwanej spółki. W tym przedmiocie Sąd przyjął za prawdziwe twierdzenia J. P., bowiem niema podstaw do ich kwestionowania, zaś świadek J. D. w istocie opisuje i potwierdza fakty związane z ubezpieczaniem nieruchomości położonej J.(...) na przestrzeni kilku lat, lecz nie potrafi jednoznacznie wskazać okoliczności zawarcie umowy w 2009 r. Relacje świadka w tym zakresie nie jest stanowcza, dopuszczając różny przebieg zdarzeń. M.in. z tego powodu Sąd wniosek o konfrontację ww. oddalił. Co istotne, z zeznań obu wskazanych świadków wynika ponad wszelką wątpliwość, że przyjmując poinformowanie przedstawiciela zakładu o zmianie właściciela, R. G. (2) w obecności także J. P., podpisała w pełni świadomie i dobrowolnie umowę we własnym imieniu, opłacając także składkę ubezpieczeniową. Nie można w tych okolicznościach zasadnie twierdzić, że nastąpił wywołany zachowaniem agenta ubezpieczeniowego błąd co do rzeczywistego określenia stron umowy. Wszyscy obecni, mieli pełną wiedzę o treści umowy; stąd uznanie, że istniały podstawy przypuszczać, aby stroną była J. P. niema uzasadnienia. Z tych powodów Sąd przyjął, że nie istniał stosunek ubezpieczenia pomiędzy pozwanym zakładem ubezpieczeniowym a J. P., asekurujący odpowiedzialność cywilną ciotki powoda.

Nie oznacza to jednakże braku odpowiedzialności po stronie pozwanego zakładu. Nie można bowiem podzielić poglądu, że umowa zawarta przez R. G. (2) nie odniosła skutku, skoro zawarta została przez osobę nie będącą właścicielem nieruchomości. Postanowienia ogólnych warunków ubezpieczenia nie mają mocy powszechnie obowiązującej, stanowiąc element konkretnego stosunku prawnego łączącego strony. Nie wywołują więc automatycznie sankcji przy ich niezachowaniu. Skoro pomimo tego umowa została zawarta, jest skuteczna.

W ramach umowy strona pozwana udzieliła ochrony ubezpieczeniowej ubezpieczonemu, gdy w związku z wykonywaniem czynności w życiu prywatnym lub posiadanym mieniem, w następstwie czynu niedozwolonego jest on zobowiązany do naprawienia szkody na osobie bądź szkody rzeczowej osobie trzeciej, także w skutek rażącego niedbalstwa (§ 31 ust. 1 i 2 o.w.o.). Zgodnie z § 2 pkt 73 o.w.u. ubezpieczony to osoba fizyczna na rachunek, której zawarto umowę ubezpieczenia, posiadająca mienie będące przedmiotem ubezpieczenia na podstawie odpowiedniego tytułu prawnego, oraz osoby bliskie, o ile pozostają z ubezpieczonym we wspólnym gospodarstwie domowym. Z przeprowadzonych dowodów wynika, że J. P. zamieszkiwała wraz z matką R. G. (2) w należącej do niej nieruchomości, do chwili jej śmierci. Można ją zatem uznać za osobę bliską ubezpieczającemu, której odpowiedzialność cywilna za szkody wyrządzone osobom trzecim podlega ryzyku, przyjętemu przez stronę pozwaną. Odpowiedzialność ta determinowana jest z kolei istnieniem obowiązku po stronie J. P. z tytułu deliktu na szkodę powoda.

Wedle ogólnej reguły z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Prawo cywilne w zakresie deliktów prawa cywilnego rozróżnia dwie postacie winy: winę umyślną, dolus i nieumyślną - niedbalstwo, culpa. Wina umyślna zachodziła będzie wtedy, gdy sprawca chce (dolus directus) wyrządzić drugiemu szkodę (czyli: ma świadomość szkodliwego skutku swego zachowania się i przewiduje jego nastąpienie, celowo do niego zmierza) lub co najmniej świadomie godzi się na to. Wina nieumyślna zachodziła będzie wówczas, gdy sprawca wprawdzie przewiduje możliwość wystąpienia szkodliwego skutku, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że zdoła go uniknąć albo też nie przewiduje możliwości nastąpienia tych skutków, choć powinien i może je przewidzieć. To pojęcie niedbalstwa wiąże się w prawie cywilnym z niezachowaniem wymaganej staranności. Dlatego chcąc dokonać oceny, kiedy mamy do czynienia z winą w postaci niedbalstwa, decydujące znaczenie ma miernik staranności, jaki przyjmuje się za wzór prawidłowego postępowania. Jaki to jest miernik - wskazuje przepis art. 355 k.c., odnoszący się do odpowiedzialności kontraktowej i deliktowej. Dłużnik obowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju (należyta staranność). Ustanowiona w tym przepisie zasada ma podstawowe znaczenie dla ustalania wzorca wymaganego zachowania (miernika staranności) dla każdego, kto znajduje się w określonej sytuacji.

Z punktu widzenia powyższych regulacji nie ma podstaw do przypisania J. P. odpowiedzialności za zdarzenie, które traktować należy jako nieszczęśliwy wypadek. Z relacji świadka i powoda wynika, że schody nie były zniszczone, czy też śliskie (twierdzenie J. P. o wilgoci - nie potwierdzone w zeznaniach strony - wywołanej umyciem, przy jednoczesnym twierdzeniu o powrocie do wraz z powodem domu bezpośrednio po wizycie w kościele na niedzielnym nabożeństwie, jest wątpliwe) i posiadały sprawne oświetlenie. Nad to, powód był dobrze zorientowany w ich stanie i właściwościach; skoro wielokrotnie wcześniej odwiedzał ciotkę, zaś w piwnicy budynku wraz ze swoim ojcem prowadził prace instalacyjne. W takiej sytuacji nie ma przesłanek do postawienia J. P. zarzutu co najmniej niedbalstwa, odnośnie braku odpowiedniego ostrzeżenia powoda czy zabezpieczenia schodów.

Mając to wszystko na względzie Sąd powództwo oddalił, obciążając R. G. obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania na rzecz strony pozwanej (art. 98 § 1 k.p.c.).